

## Oroędzie na V Światowy Dzień Młodzieży 1996

*„Ja jestem krzewem winnym, wy latoroślami” (J 15,5)*

### **Droga Młodzieży!**

1. Zwracam się do was, ażeby ogłosić kolejny Światowy Dzień Młodzieży. Pisząc te słowa mam jeszcze żywo w pamięci wspomnienie poprzedniego Dnia, którego kulminacyjnym punktem było spotkanie w Santiago de Compostella w Hiszpanii. Razem z wami uczestniczyłem w nim jako pielgrzym. Było to doniosłe wydarzenie w życiu Kościoła, wyjątkowe świadectwo wiary złożone przez tysiące młodych ludzi przybyłych ze wszystkich kontynentów, moment intensywnej ewangelizacji. W Santiago Kościół raz jeszcze ukazał światu swoje oblicze młode, pełne radości, nadziei i entuzjazmu wiary. Wydarzenie to było dlań wielkim darem, a nawet - ośmielę się twierdzić - darem dla całego społeczeństwa. Dlatego nie przestaję za nie dziękować Bogu.

Jak pamiętacie, tematyka tamtego Dnia była skoncentrowana na Chrystusie. W tym roku chciałbym zaproponować wam refleksję na temat Kościoła. Nie jest to wybór przypadkowy, pomiędzy Chrystusem a Kościołem istnieje bowiem organiczna więź, ścisła i głęboka. Chrystus żyje w Kościele, Kościół jest tajemnicą Chrystusa żyjącego i działającego pośród nas, jak mówi święty Paweł: "(...) Chrystus pośród was - nadzieja chwały" (Kol 1, 27), a także "Wy (...) jesteście Ciałem Chrystusa i poszczególnymi członkami" (1 kor 12, 27).

Tak więc z okazji V Światowego Dnia Młodzieży pragnę zaprosić was do odkrycia na nowo zarówno Kościoła, jak waszej w nim misji jako ludzi młodych.

Kościół Chrystusowy jest rzeczywistością fascynującą i wspaniałą. Jest bardzo stary - liczy bowiem 2 tysiące lat - a jednocześnie jest wciąż młody dzięki Duchowi Świętemu, który go ożywia. Kościół jest młody, młode bowiem, czyli wciąż aktualne, jest jego orędzie zbawienia. Dlatego tak bardzo ważny jest dialog, który Kościół prowadzi z młodzieżą: "Kościół ma wiele do powiedzenia młodym, młodzi zaś Kościołowi. Ten dwustronny dialog winien przebiegać w klimacie serdeczności, otwarcia się i odwagi (...) zaś dla Kościoła (...) będzie źródłem bogactwa i młodości" - napisałem w Adhortacji apostołskiej *Christifideles laici* (nr 46). Chciałbym, żeby V Dzień przyczynił się do rozwijania tego dialogu zarówno na wszystkich szczeblach życia Kościoła, jak i w życiu każdego z was.

2. W Piśmie Świętym wśród licznych obrazów, wyrażających tajemnicę Kościoła, znajdujemy także obraz winnicy (por. Jr 2, 21; Iz 5, 1-7). Kościół jest winnicą założoną przez Pana, winnicą szczególnie przezeń umiłowaną.

W Ewangelii świętego Jana Chrystus wyjaśnia podstawową zasadę życia owej winnicy, mówiąc: "Ja jestem krzewem winnym, wy - latoroślami" (J 15, 5). I te właśnie słowa wybrałem jako temat najbliższego Światowego Dnia Młodzieży. Zwracam się więc do was wszystkich z apelem: Młodzi ludzie, bądźcie żywymi latoroślami w Kościele, latoroślami, które przynoszą obfity owoc!

Być żywą latoroślą w Kościele - winnicy oznacza przede wszystkim pozostawać w żywej komunii z Chrystusem krzewem winnym. Latorośle nie są samowystarczalne, lecz we wszystkim zależą od krzewu winnego, w nim znajdują źródło swego życia. Przez chrzest święty każdy z nas został wszczepiony w Chrystusa i darmo otrzymał dar nowego życia. Ażeby być latoroślami żywymi, musicie żyć rzeczywistością chrztu, każdego dnia pogłębiając komunię z Chrystusem poprzez słuchanie Jego słowa i postępowanie zgodnie z nim, przez uczestnictwo w Eucharystii i przez sakrament pojednania, a także przez osobistą rozmowę z Nim na modlitwie. Jezus mówi: "Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić" (J 15, 5).

Być żywą latoroślą w Kościele - winnicy oznacza także podejmować obowiązki we wspólnocie Kościoła i w społeczeństwie. Jasno ujął to Sobór Watykański II: "Podobnie jak w organizmie żywym żaden członek nie zachowuje się całkiem biernie, ale uczestnicząc w życiu ciała, bierze równocześnie udział w jego działaniu, tak i w ciele Chrystusa, którym jest Kościół, całe ciało "według zakresu działania właściwego każdemu członkowi przyczynia sobie wzrostu" (Ef 4, 16)" (Apostolicam actuositatem, 2). Wszyscy - każdy wedle szczególnego powołania, jakie otrzymał - uczestniczymy w misji Chrystusa i Jego Kościoła. Komunia Kościoła jest komunią misyjną.

Kościół potrzebuje wielu robotników. W V Światowym Dniu Chrystus kieruje do was, ludzi młodych wielkie zaproszenie: "Idźcie i wy do mojej winnicy" (Mt 20, 4).

Kościół jest komunią organiczną, w której każdy ma własne miejsce i własne zadanie. Macie je także i wy, ludzie młodzi. Wasze miejsce jest bardzo ważne. Kościół, który w przededniu roku 2000 czuje się wezwany przez Pana do coraz większego wysiłku ewangelizacyjnego, potrzebuje was w sposób szczególny, potrzebuje waszej energii, waszej autentyczności, waszej pełnej entuzjazmu woli wzrastania, świeżości waszej wiary. Z hojnością właściwą młodości i bez zastrzeżeń oddajcie w służbę Kościołowi wasze młode talenty. Zajmijcie w nim własne miejsce - tych, którzy są nie tylko przedmiotem troski duszpasterskiej, ale nade wszystko aktywnymi uczestnikami jego misji (por. Christifideles laici, 46). Kościół należy do was, więcej - wy jesteście Kościołem!

Kościół ze swej strony ma wam, młodym, wiele do ofiarowania. Jesteśmy dziś świadkami znamienego zjawiska: oto po okresie nieufności i oddalenia od Kościoła wielu młodych ludzi odkrywa w nim na nowo pewnego i wiernego przewodnika, przestrzeń nieodzowną do komunii z Bogiem i braćmi, środowisko wzrastania i zaangażowania duchowego. Wielu z was już nie zadowala się samą tylko formalną przynależnością do Kościoła - szukacie czegoś więcej.

Uprzywilejowanym miejscem nowego odkrycia Kościoła i kościelnego zaangażowania są stowarzyszenia, ruchy i różne młodzieżowe wspólnoty kościelne. Mówi się dziś o "nowej epoce zrzeseń" w Kościele (por. Christifideles laici, 29). Jest to ogromne bogactwo i cenny dar Ducha Świętego, który należy przyjąć z wdzięcznością.

"Idźcie i wy do mojej winnicy". Kościół - winnica potrzebuje także robotników, którzy będą mu służyć w sposób specjalny, z ewangelicznym radykalizmem, poświęcając mu wszystkie swoje siły. Chodzi o powołania kapłańskie i zakonne, jak też o powołania świeckich prowadzących w świecie życie konsekrowane. Jestem pewien, że wielu z was, rozważając tajemnicę Kościoła, usłyszy w głębi serca Chrystusowe zaproszenie: "Chodź i ty do mojej winnicy...". Jeżeli usłyszycie to wezwanie skierowane do was osobiście, nie wahajcie się odpowiedzieć Panu "Tak". Nie lękajcie się, całkowite oddanie się na służbę Chrystusa i Jego Kościoła jest bowiem wspaniałym powołaniem i bezcennym darem. Chrystus wam pomoże.

Taka oto w ogólnych zarysach jest zasadnicza problematyka najbliższego Światowego Dnia Młodzieży, dnia nowego odkrycia Kościoła.

3. V Światowy Dzień Młodzieży 1990 roku będzie obchodzony w Niedzielę Palmową we wszystkich diecezjach.

I właśnie tym, co musicie odkryć, jest Kościół diecezjalny. Kościół nie jest rzeczywistością abstrakcyjną, odcieleśnioną. Przeciwnie, jest rzeczywistością bardzo konkretną właśnie poprzez Kościół diecezjalny skupiony wokół biskupa, następcy apostołów. Musicie także odkryć Kościół parafialny, jego życie, potrzeby oraz liczne wspólnoty, które w nim istnieją i działają. W ten Kościół wniesiecie radość i zapał zaczerpnięty ze światowych spotkań, takich jak w Santaigo, czy ze spotkań w ramach ruchów i zrzeseń, do których należycie. Wy, ludzie młodzi, musicie być żywymi, przynoszącymi owoce latoroślami tego właśnie Kościoła, to znaczy świadomymi i

odpowiedzialnymi uczestnikami jego misji. Przyjmijcie ten Kościół w całym jego duchowym bogactwie; przyjmijcie go w osobach waszych biskupów, kapłanów, zakonników, a także braci w wierze, przyjmijcie go z wiarą i z synowską miłością.

Jak więc widzicie, Światowy Dzień jest nie tylko świętem, ale także poważnym duchowym zadaniem. Aby był on owocny, potrzebne jest przygotowanie się doń pod kierunkiem pasterzy w diecezjach i w parafiach, w stowarzyszeniach, ruchach i kościelnych wspólnotach młodzieżowych. Starajcie się lepiej poznać Kościół, jego naturę, jego historię trwającą już dwa tysiące lat, a także jego życie dzisiaj.

Na tej duchowej drodze pomocą dla was może się okazać moja Adhortacja apostolska *Christifideles laici* (1988), którą poświęciłem właśnie rozważaniom na temat powołania i misji świeckich w Kościele i w świecie. Duszpasterzy zachęcam, ażeby pomogli wam lepiej zrozumieć zawarte w niej przesłanie.

Przygotowanie Światowego Dnia Młodzieży 1990 i jego obchody powierzam szczególnemu wstawiennictwu Maryi. Ta, której oddajemy cześć jako Matce Kościoła, niech będzie waszą Mistrzynią i Przewodniczką na drodze odnowy zaangażowania w życie Kościoła.

Wszystkim wam przesyłam moje serdeczne błogosławieństwo.

Handwritten signature of Johannes Paulus II in cursive script.

*Watykan, 26 listopada 1989 roku, w uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata.  
"L'Osservatore Romano" (wydanie polskie) 1989 nr 10-11, s. 32.*